

Noc, Wawa, klub, jak nas znów tu nie lubili
Od Wrocławia przez Łódź, ona wyglądała jak Riri
Wyglądała jak Riri, wygląd miała jak Riri
Zabawa wszyscy się porobili, bo nocą się budzą wampiry, chilling
Ona poszła na dancefloor, mój wzrok poszedł tam za nią
Bóstwo, kurwa zwycięstwo
Proszę kurewstwo nie równać się z Panią
Wybacz, że mówię tak tłusto, w sumie to głupstwo
Ale tak zawsze mówiłem i patrzę tak jej na dupsko
Hyyyy, tak wiem, patrzę na tyłek
Lubię takie, patrzyłem jak się wije zgrabnie
Wiesz na bibie mamy różnie w głowach
A ja wierzyłem, ona tańczy dla mnie
Gorący towar, spotlight na nią kiedy inne tańczą
Pożądanie chciało bym się poddał
Ja myślałem definitywnie, samczo
I nic nie było wtedy, żadnego tête-à-tête
I miałem misję, żeby kiedyś móc ją spotkać gdzieś
I zajrzeć do jej środka móc i tak do teraz jest
Gorącym ogniem płonie piec, oh yes

Nie chcę mówić o tym cichcem
Mówić cichcem, mówić cichcem, nieeee
Myślę dziś o Twojej cipce
O Twojej cipce, o Twojej ciiiiipce
Nie chcę mówić o tym cichcem
Mówić cichcem, mówić cichcem, nieeee
Myślę dziś o Twojej cipce
O Twojej cipce, o Twojej ciiiiipce

Wiele o Tobie myślałem, jakby to było nam
Masz w sobie to co u kobiet kręciło mnie od lat
I wielki zapytania znak mam zawsze gdy Cię spotkam
Jaka Ty jesteś tam, daj mi wejść do środka
Daj mi wejść do środka, wargi wejść do środka
Językiem poczuć w Twoje smaki, waginalny sok smak
I chcę rozchyłać Twoje płatki i je muskać lekko
Mój język i moje usta, chcę byś miała lepko
Ustaw się do mnie tak tyłem i wypnij
Będę Cię lizał tak pięknie, ej
Masz taki piękny tyłek, smak cipki chcę na wypiętej
Ta na wypiętej i tak to do rana zapętlę
Będę jak atomowy reaktor, co z Ciebie czerpię energię, bang
Chcę lizać Ci cipkę bejbe, chcę lick your pussy
Nie musi być nawet, że wejdem, nie musisz brać mnie do buzi
Jeżeli Ciebie to kusi tak jak mnie, to jawnie każde z nasz grzeszy
Nie da się zawsze uciekać od pragnień, ej nie ma takich rzeczy

Nie chcę mówić o tym cichcem
Mówić cichcem, mówić cichcem, nieeee
Myślę dziś o Twojej cipce
O Twojej cipce, o Twojej ciiiiipce
Nie chcę mówić o tym cichcem
Mówić cichcem, mówić cichcem, nieeee
Myślę dziś o Twojej cipce
O Twojej cipce, o Twojej ciiiiipce